Odgrażał się wymachując... maczetą

data aktualizacji: 2018.10.31 autor: Redakcja



Groził dwóm mężczyznom trzymając w ręku maczetę. „Ostrzegał", że przyjedzie po nich z kolegami i wtedy „porozmawiają". W chwili zatrzymania miał ponad dwa promile alkoholu. Prokurator zastosował wobec agresora policyjny dozór.

Do zdarzenia doszło w miniony piątek, 26 października kilka minut przed godziną 16.00. Na ulicy Jerozolimskiej pijany mężczyzna miał wymachiwać przed dwoma innymi mężczyznami maczetą.

– Policjanci, którzy pojechali na miejsce wstępnie ustalili, że dwaj bracia, mieszkańcy naszego powiatu zauważyli mężczyznę stojącego przy swoim samochodzie. Wspomniany mężczyzna miał wcześniej jeździć za nimi po Rawie – mówi Karolina Sokołowska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rawie Mazowieckiej.

Z relacji poszkodowanych wynika, że gdy podeszli do właściciela auta, ten zaczął im grozić.

– Mężczyzna odgrażał się, że jutro przyjedzie do nich z siedmioma kolegami i dopiero wtedy „porozmawiają" – tłumaczy nadkom. Sokołowska. – Agresor w ręku trzymał maczetę.

Okazało się, że mężczyzna był nietrzeźwy. Badanie wykazało, że miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Został zatrzymany w policyjnym areszcie.

– Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut groźby karalnej i prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości – podsumowuje rzeczniczka rawskiej komendy. – Wstępne przesłuchania wskazują na to, że groźby wynikały z wcześniejszego konfliktu mężczyzn.

Prokurator zastosował wobec sprawcy dozór policyjny. Mundurowi prowadzą w tej sprawie dalsze czynności. Za przestępstwa, które popełnił zatrzymany grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności.

aka, fot. KPP w Rawie

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/24642-odgrazal-sie-wymachujac-maczeta